

Zakup okien do domu to ważna decyzja, dlatego przed jej podjęciem wiele czasu poświęcamy na znalezienie tych najbardziej odpowiednich. Spędzamy długie godziny na wnikliwym porównywaniu ich parametrów, funkcjonalności i estetyki. Wszystko po to by stolarka nadała wnętrzu unikalny charakter, a jednocześnie ograniczyła ucieczkę ciepła z budynku. Nasze starania może jednak zniweczyć źle dobrany i zamontowany parapet. Podpowiadamy jak tego uniknąć.

Często wydaje nam się, że parapet nie ma wielkiego znaczenia – ot kawałek półki pod oknem. Zwykle wybieramy go więc na samym końcu, bez zbytej uwagi. Tymczasem stanowi on bardzo istotny element stolarki, który wpływa na styl całego wnętrza. Dodatkowo, jeśli nieprawidłowo go zamontujemy, nawet najlepsze okna nie ochronią naszego domu przed ucieczką ciepła. Warto zatem przeznaczyć chwilę by odpowiednio dobrać i osadzić parapet.

Parapet wewnątrz... ale jaki?

Dziś w ofertach producentów znajdziemy wiele różnych parapetów. Jak wybrać ten, który podkreśli wystrój pomieszczenia? Tu z pomocą przychodzą nam sprawdzone zasady. Pierwszą z nich jest ta, że nie powinien on dominować we wnętrzu. Bardzo dobrze sprawdzają się klasyczne harmonijne kompozycje, gdzie parapet ma barwę zbliżoną do ramy okiennej. Jeśli jednak zdecydujemy się na ciemniejszą stolarkę warto wybrać jaśniejszy, łączący się kolorystycznie ze ścianami. Dzięki temu unikniemy zbytejnego zaciemnienia okolicy okna – radzi Grzegorz Bułat, Kierownik Działu Technologii OKNOPLAST. Pamiętajmy, że duet rama i parapet muszą tworzyć spójną całość. Dekoracyjny element pod prostym, białym oknem czy wąski parapet pod przeszkleniem pokaźnych rozmiarów w eleganckiej ramie ze szprosami, nie będzie dobrze się prezentował.

Kolejną kwestią, na jaką należy zwrócić uwagę, jest dostosowanie parapetu do funkcji pomieszczenia, w którym będzie się znajdował. Dotyczy to zarówno jego kształtu, koloru, jak i materiału, z którego zostanie wykonany. W łazience czy kuchni parapet będzie poddawany zarówno wilgoci jak i wysokim temperaturom. Współczesne elementy z PVC są wytrzymałe i lekkie – w przeciwieństwie do tych wykonanych np. z kamienia nie potrzebują dodatkowego wzmocnienia. Dodatkowo nowoczesna technologia pozwala uzyskać niemalże wszystkie kolory z palety RAL. W tradycyjnych wnętrzach lepiej sprawdzą się jednak parapety w odcieniach drewna. – mówi Grzegorz Bułat z OKNOPLAST.

Dobry montaż - to proste

Parapet spełnia ważne funkcje w pomieszczeniu – to właśnie on bowiem pomaga w odpowiednim rozprzestrzenianiu się ciepła z grzejnika i chroni ściany przed zabrudzeniem.

Prawidłowe osadzenie parapetu jest kluczowe dla ograniczenia strat energii w naszym domu. Jeśli będzie on nieodpowiednio zamontowany mogą pod nim wystąpić mostki termiczne, odpowiedzialne za znaczną ucieczkę ciepła. Najczęściej miejsca takie powstają przy zbyt głębokim umieszczeniu go pod ościeżnicą. Optymalna głębokość dla montażu parapetu wewnętrznego wynosi od 1 do 1,5 centymetra. Szczelinę powstałą między krawędzią a murem należy wypełnić materiałem o niskiej przewodności ciepła, na przykład pianką poliuretanową lub gotową taśmą z materiału termoizolacyjnego. Wielkim błędem jest pozostawienie tej przestrzeni pustej lub wypełnianie jej "zimną" zaprawą do mocowania parapetu zewnętrznego – tłumaczy Grzegorz Bułat z OKNOPLAST.

A za oknem...

Deszcz, śnieg, zmiany temperatur – to tylko niektóre czynniki, którym musi oprzeć się parapet zewnętrzny. Te nowoczesne wykonywane są z blachy aluminiowej powlekanej poliestrowymi lakierami proszkowymi. Zapewnia to znakomitą odporność i zabezpiecza ich powierzchnię przed nasiąkaniem. Nie musimy się też obawiać, że kolory

wyblakną pod wpływem silnego słońca – stosowane powłoki chronią je przed promieniami UV.

Głównym zadaniem parapetów zewnętrznych jest zabezpieczenie ściany pod oknem przed zbytnim nasłonecznieniem, opadami czy wysokimi temperaturami. Aby prawidłowo spełniał on swoje funkcje, powinien być o około 3 do 4 cm szerszy niż mur, a jego powierzchnia nachylona pod kątem ok. 5 % w kierunku zewnętrznym. Dzięki temu woda nie będzie spływała po elewacji. Zaciekaniu wody pod spód zapobiega również tzw. kapinos, czyli zewnętrzna pionowa listwa – warto sprawdzić czy wybrany przez nas parapet go posiada.

Montując parapety wykonane z blachy lub tworzyw sztucznych należy zostawić odrobinę luzu we wnęce parapetowej. Pamiętajmy, że pod wpływem czynników atmosferycznych rozszerzają się one, co może powodować pękanie tynku i ścian. Miejsca styku z murem najlepiej zabezpieczyć materiałem plastycznym. Doskonale sprawdza się tu elastyczna taśma rozprężna, która zapewnia także wysoką szczelność połączenia – radzi Grzegorz Bułat z OKNOPLAST.

W ofercie OKNOPLAST okna PVC dostępne są z kompatybilnymi parapetami wewnętrznymi i zewnętrznymi. Specjalny wrąb w ramie gwarantuje, że połączenie będzie ścisłe, a jednocześnie parapet nie zostanie wsunięty zbyt głęboko – dzięki czemu unikniemy powstania mostka termicznego.

Parapet stanowi dopełnienie wystroju pomieszczenia. Pozwala on na kreowanie pięknych, sezonowych dekoracji subtelnie odmieniających całe wnętrze. Źle dobrany może jednak szpecić, bo wcale nie jest łatwo go ukryć. Dlatego poświęćmy trochę uwagi parapetom - warto docenić możliwości jakie nam dają.

Więcej informacji znajduje się na: www.oknoplast.com.pl.

OKNOPLAST